

Sygn. akt III AUa 371/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 r. w Szczecinie

sprawy (...) Serwis Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2018 r. sygn. akt IV U 629/17

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonej M. P. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje,
3. zasądza od (...) Serwis Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 420 zł (czteryście dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 371/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 10 lipca 2017 r. stwierdził, że M. P. jako pracownik u płatnika składek (...) SERWIS Spółki z o.o. w S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r.

Ubezpieczona M. P. oraz płatnik składek nie zgodzili się z przedmiotową decyzją, wnosząc od niej odwołania. Wnieśli o zmianę decyzji poprzez przyjęcie, że M. P. podlegała jako pracownik ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie wskazanym w sentencji decyzji. Płatnik składek wniósł również o zasądzenie od ZUS zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonej oraz płatnika składek na rzecz ZUS zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sprawy z odwołań zostały zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Koszalinie pod sygnaturami akt IV U 629/17 i IV U 639/17. Sąd ten zarządził połączenie tych spraw w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz prowadzenia ich pod sygnaturą akt IV U 629/17.

Zarówno ubezpieczona jak i płatnik składek określili wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie na kwotę 249 zł.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że ubezpieczona M. P. jako pracownik u płatnika składek (...) SERWIS Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) SERWIS Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

M. P. urodziła się (...) Ukończyła Prywatne Liceum dla Dorosłych w K.. Pracę zawodową rozpoczęła w roku 1994 r. W latach 1995-2015 wykonywała pracę na różnych stanowiskach, między innymi: kasjera, sprzedawcy, sprzątaczkę.

(...) SERWIS Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jest Spółką powiązaną osobowo ze spółką akcyjną z siedzibą w S. o nazwie Zakłady Usługowe (...).

Od 21 września do 31 października 2016 r. M. P. świadczyła usługi w zakresie utrzymania czystości na rzecz zleceniodawcy Zakładów Usługowych (...) S.A w S.. Podlegała wówczas ubezpieczeniom społecznym. Otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 11,50 zł za godzinę wykonywania pracy. Z tytułu wykonywania umowy zlecenia ubezpieczonej wypłacono za wrzesień 2016 r. kwotę 637,20 zł netto. Za miesiąc październik 2016 r. wypłacono jej kwotę 1.842,34 zł netto. Wykonywanie czynności na podstawie umowy zlecenia miało miejsce w Sanatorium (...) w K..

M. P. wykonywała pracę codziennie od godz. 6:00 do 14:00. Niektóre dni były wolne. Pracowała według grafiku i podpisywała listę obecności. Pracę ubezpieczonej nadzorował kierownik M. D.. Był on wówczas jej bezpośrednim przełożonym.

Zarówno (...) S.A w S., jak i (...) Spółka z o.o. w S. wykonywały usługi na rzecz Hotelu (...) w K.. Na terenie hotelu pracowało około trzydziestu osób, które wykonywali usługi czystościowe. Część pracowała na podstawie umów o pracę, a część na podstawie umów zlecenia. Polityką Spółek było, że na początku pracownicy pracowali w ramach umów zlecenia. Dopiero później pracownikom, którzy wyróżniali się, proponowano zawarcie umowy o pracę. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku M. P.. Rozmowy dotyczące zatrudnienia ubezpieczonej były prowadzone przed listopadem 2016 r.

W dniu 17 października 2016 r. M. P. otrzymała skierowanie wystawione przez (...) SERWIS Spółkę z o.o. w S. na wykonanie badań lekarskich dotyczących określenia jej zdolności do pracy na stanowisku pracownika usług

czystościowych. Orzeczeniem lekarskim z dnia 17 października 2016 r. o numerze (...) lekarz medycyny pracy stwierdził brak przeciwwskazań medycznych do zatrudnienia na tym stanowisku.

W dniu 31 października 2016 r. M. P. otrzymała zwolnienie lekarskie na druku ZUS ZLA z orzeczoną niezdolnością do pracy przez okres od 1 listopada 2016 r. do 30 listopada 2016 r.

W dniu 1 listopada 2016 r. M. P. podpisała umowę o pracę z (...) SERWIS Spółką z o.o. w S. na okres próbny od 1 listopada 2016 r. do 31 stycznia 2017 r. na stanowisku wykonawcy usług czystościowych. Umowę do podpisu przedstawił jej M. D., który wiedział o ciąży ubezpieczonej. Umowa o pracę sporządzona została wcześniej w siedzibie Spółki w S.. W dniu 1 listopada 2016 r. nie tylko ubezpieczona podpisywała umowę o pracę, ale również inni pracownicy.

W umowie wskazano dzień 1 listopada 2016 r. jako dzień przystąpienia do pracy. Wynagrodzenie dla ubezpieczonej zostało określone na kwotę 11,50 zł brutto za godzinę pracy. Ubezpieczona podpisała również informacje dotyczącą norm czasu pracy, wewnętrznej polityki antymobbingowej i inne.

Z dniem 1 stycznia 2017 r. strony zawarły porozumienie zmieniające umowę o pracę. Od 1 stycznia 2017 r. wynagrodzenie dla ubezpieczonej zostało określone na kwotę 2.000 zł brutto.

W dniu 1 lutego 2017 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony od 1 lutego 2017 r. do dnia porodu - bez zmiany zasad wynagradzania.

Stosunek pracy z M. P. został rozwiązany z dniem 21 marca 2017 r. na skutek upływu okresu zawarcia umowy w związku z urodzeniem dziecka. Ubezpieczona została z dniem 22 marca 2017 r. wyrejestrowana z pracowniczych ubezpieczeń społecznych. W świadectwie pracy wskazano nieprzerwane okresy niezdolności do pracy od 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r.

W dniu 10 maja 2017 r. ZUS wszczął postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia okresu podlegania przez M. P. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Serwis Spółki z o.o. w S..

ZUS Oddział w S. decyzją z dnia 10 lipca 2017 r. stwierdził, że M. P. jako pracownik u płatnika składek (...) SERWIS Spółki z o.o. w S. nie

podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 listopada 2016r. do 21 marca 2017r. (dowód: akta ZUS)

Sąd Okręgowy uznał odwołania płatnika składek oraz ubezpieczonej za uzasadnione podnosząc, że do zakresu działania ZUS należy stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, a także ocena zawartych umów o pracę w celu zapobieżenia uzyskiwania ochrony ubezpieczeniowej, w tym świadczeń z ubezpieczeń społecznych przez osoby do tego nieuprawnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w ocenie organu rentowego, w trakcie postępowania kontrolnego nie zostały przedłożone dowody, które potwierdzałyby świadczenie pracy przez M. P. na rzecz płatnika składek (...) SERWIS Spółki z o.o. w S. w ramach umów o pracę. Przedłożone w sprawie wyjaśnienia, a także złożone w ZUS dokumenty ubezpieczeniowe nie były wystarczającą podstawą do przyjęcia, że czynność prawna w postaci nawiązania stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 Kodeksu pracy została faktycznie dokonana. W ocenie organu rentowego zawarcie przez M. P. umowy o pracę w okresie niezdolności do pracy poddaje w wątpliwość jej chęć co do faktycznego wykonywania pracy na rzecz płatnika składek. Zdaniem ZUS, rodzi to uzasadnione przypuszczenie, że celem zawarcia umowy o pracę było wyłącznie uzyskanie świadczeń z pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W ocenie organu rentowego umowa o pracę nie była faktycznie wykonywana co stanowiło podstawę do wyłączenia M. P. z ubezpieczeń społecznych.

Sąd meriti podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie rozważyć należało, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy M. P. a płatnikiem składek (...) SERWIS Spółką z o.o. w S. była czynnością prawną, w wyniku której doszło do nawiązania stosunku pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też była ona czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy. Zdaniem tego Sądu, do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i (co do zasady czyniły). Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy, stwierdzając w wyroku z 18 maja 2006 r. (III UK 32/06), że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia.

Sąd Okręgowy wskazał również, iż w wyroku z 10 lutego 2006 r. (I UK 186/05) Sąd Najwyższy stwierdził, że korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego na skutek podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu samo w sobie nie mogłoby być określone jako sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Co więcej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. (II UK 320/04) wskazano, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Oczywiście stan ciąży nie jest negatywną przesłanką zawarcia stosunku pracy.

Sąd pierwszej instancji zaakcentował, że aby umowa o pracę została uznana za pozorną, zgodnie z dyspozycją art. 83 § 1 k.c. konieczne jest spełnienie łącznie trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały jego skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem.

Zdaniem Sądu meriti, zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do twierdzenia, że umowa o pracę z ubezpieczoną została zawarta dla pozoru.

Sąd ten podkreślił, że M. P. wcześniej wykonywała pracę na podstawie umowy zlecenia od 21 września 2016 r. do 31 października 2016 r. Umowa była zawarta z podmiotem powiązany osobowo z płatnikiem składek (Zakłady Usługowe (...) S.A w S.). Jak wynika ze zgodnych zeznań świadka M. D. i ubezpieczonej, już wtedy charakter i reżim wykonywanych przez ubezpieczoną czynności odpowiadał literalnej treści stosunku pracy. Ubezpieczona była podporządkowana poleceniom świadka jako bezpośredniego przełożonego, pracowała w regularnych godzinach pracy (według grafiku), podpisywała listę obecności i otrzymywała wynagrodzenie za wykonane czynności. Polityką Spółek było, że na początku pracownicy pracowali w ramach umów zlecenia. Dopiero później pracownikom, którzy wyróżniali się, proponowano zawarcie umowy o pracę. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku M. P.. Rozmowy dotyczące zatrudnienia ubezpieczonej były prowadzone przed listopadem 2016 r.

W dniu 17 października 2016 r. M. P. otrzymała skierowanie wystawione przez (...) SERWIS Spółkę z o.o. w S. na wykonanie badań lekarskich dotyczących określenia jej zdolności do pracy na stanowisku pracownika usług czystościowych. Orzeczeniem lekarskim z tego samego dnia lekarz medycyny pracy stwierdził brak przeciwwskazań medycznych do jej zatrudnienia na tym stanowisku.

Sąd Okręgowy wskazał, iż faktem jest, że M. P. podpisała w K. umowę o pracę z (...) SERWIS Spółką z o.o. w S. w dniu 1 listopada 2016 r., a więc w dacie w której korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Umowę do podpisu przedstawił jej M. D., który wiedział o ciąży ubezpieczonej. Sąd ten podkreślił jednak, że umowa o pracę sporządzona została wcześniej, co wynikało z faktu, że proces zarządzania kadrami należał do pracowników wykonujących swoje zadania w siedzibie

płatnika składek w S.. W dniu 1 listopada 2016 r. umowę o pracę podpisywała nie tylko ubezpieczona, ale również inni pracownicy.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przez fakt podpisania umowy o pracę, warunki zatrudnienia M. P. nie uległy zmianie (takie same obowiązki pracownicze i wynagradzania). Formalne nawiązanie stosunku pracy spowodowało jedynie podleganie obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu. Nie jest to jednakże okoliczność, którą – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - należy uznać jako sprzeczną z prawem i prowadzącą do uznania umowy o pracę za pozorną.

M. P. otrzymała zwolnienie lekarskie w dniu 31 października 2016 r. z orzeczoną niezdolnością do pracy przez okres od 1 do 30 listopada 2016 r.

Zdaniem Sądu meriti, treść tego zaświadczenia nie jest jednak dowodem, że ubezpieczona nie miała zamiaru w trakcie umowy o pracę świadczyć pracy na rzecz płatnika składek. Strony umowy o pracę nie mogły wówczas mieć wiedzy, że ubezpieczona nie odzyska zdolności do pracy po 30 listopada 2016 r.

Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka M. D. oraz ubezpieczonej, w kwestii okoliczności złożenia przez strony umowy o pracę zgodnych oświadczeń woli, którym nie można przypisać cechy pozorności. Ubezpieczona chciała podjąć pracę na rzecz płatnika składek, a płatnik składek dążył do jej zatrudnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję ZUS w sposób opisany w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu (punkt II sentencji) postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

I. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego i wnikliwego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznie z tym materiałem, którego następstwem było błędne przyjęcie, że ubezpieczona M. P. zawarła z pracodawcą ważną umowę o pracę z zamiarem wykonywania na jej podstawie pracy w sytuacji, gdy dniu podpisywania umowy, będącym jednocześnie pierwszym dniem pracy była niezdolna do pracy, niezdolność ta nie miała krótkotrwałego charakteru, pracodawca w momencie podpisania wspomnianej umowy wiedział, że ubezpieczona jest w ciąży oraz w całym okresie zatrudnienia ubezpieczona nie podjęła się wykonywania obowiązków pracowniczych.

II. naruszenie prawa procesowego tj.:

- art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w rezultacie nieprawidłowe przyjęcie, że umowa o pracę pomiędzy M. P. i (...) SP. Z O.O. nie ma charakteru pozornego i wywołuje skutek w postaci nawiązania stosunku pracy;

- art. 22 § 1 k.p. poprzez błędne uznanie, że M. P. i (...) SP. z o.o. łączył stosunek pracy spełniający cechy, o których mowa we wspomnianym przepisie;

- art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że M. P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę zawartej ze spółką (...).

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości, oraz o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Koszalinie.

Zdaniem skarżącego, ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że Pani M. P. w dniu podpisania umowy o pracę tj. 1.11.2016 r. była niezdolna do pracy. Niezdolność ta zgodnie z wystawionym w dniu 31.10.2016 r. zaświadczeniem lekarskim - a więc przeddzień podpisania umowy o pracę - miała trwać od 1.11.2016 r. do 30.11.2016 r., a zatem nie miała charakteru krótkotrwałego. Z powyższego wynika, że ubezpieczona w dniu podpisania umowy o pracę, będącym jednocześnie wskazanym w umowie dniem rozpoczęcia pracy z powodu niezdolności do pracy nie podjęła wykonywania obowiązków pracowniczych u płatnika(...)SP. Z O.O., a także w całym rozpatrywanym okresie od 01.11.2016 r. do 21.03.2017 r. nie świadczyła pracy na rzecz swojego pracodawcy.

Ustalenie, że ubezpieczona w dniu wskazanym w umowie o pracę jako dzień rozpoczęcia pracy nie podjęła wykonywania obowiązków pracowniczych w spółce (...) oraz w całym okresie od 01.11.2016 r. do 21.03.2017 r. nie świadczyła pracy na rzecz pracodawcy nawet przez jeden dzień uzasadnia przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, iż w stosunku do ubezpieczonej nie nastąpiło nawiązanie stosunku pracy, który stanowiłby tytuł do ubezpieczenia.

Apelujący wskazał również, że wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że zawarta przez strony umowa o pracę dotknięta była wadą pozorności określoną w art. 83 k.c., i jako taka jest ona nieważna. Zgodnie bowiem z utrwaloną linią orzecznictwa, którą reprezentuje m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 12.05.2011 r. sygn. II UK 20/11 umowa o pracę jest zawarta dla pozoru (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

W myśl § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy pracownik powinien uprzedzić pracodawcę o przyczynie i przewidywanym okresie nieobecności w pracy, jeżeli przyczyna tej nieobecności jest z góry wiadoma lub możliwa do przewidzenia, a w razie zaistnienia przyczyn uniemożliwiających stawienie się do pracy, pracownik jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić pracodawcę o przyczynie swojej nieobecności i przewidywanym okresie jej trwania, nie później jednak niż w drugim dniu nieobecności w pracy.

Zdaniem organu rentowego, z powyższego wynika, że obowiązkiem ubezpieczonej, której zaświadczenie o niezdolności do pracy wystawiono 31.10.2016 r. było zawiadomienie pracodawcy o tym fakcie niezwłocznie, tj. w dniu podpisania umowy o pracę (1.11.2016 r.), będącym jednocześnie pierwszym dniem pracy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika ponadto, że w chwili zawierania umowy o pracę osoba reprezentująca pracodawcę Pan M. D. wiedział o tym, że ubezpieczona jest w ciąży.

W ocenie apelującego, powyższe przemawia za uznaniem, że strony umowy o pracę wiedziały i godziły się, iż postanowienia zawartej umowy nie będą wykonywane już w chwili jej zawarcia, a zatem miały świadomość, iż nie będzie ona realizowana, co uzasadnia stwierdzenie, że umowa ta została zawarta dla pozoru.

Zdaniem organu rentowego, niezależnie od powyższego fakt, iż ubezpieczoną przed zawarciem umowy o pracę łączyła z innym płatnikiem umowa zlecenia nie przemawia za objęciem jej ubezpieczeniem pracowniczym, lecz przeciwnie - za wyłączeniem z tego ubezpieczenia. Jak to bowiem podnosił organ rentowy już w odpowiedzi na odwołanie - okoliczność ta nie była przez odwołujących kwestionowana - Pani M. P. od 21.09.2016 r. do 31.10.2016 r. była zgłoszona przez płatnika Zakłady Usługowe (...) Spółka Akcyjna (a nie (...) SERWIS SP. Z O.O.) jako zleceniobiorca do obowiązkowego ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Ubezpieczona nie była natomiast zgłoszona do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a zatem nie miałaby prawa do zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego.

W tych okolicznościach, w ocenie organu rentowego, przyjęć należy, że celem zawarcia przez ubezpieczoną umowy o pracę, stanowiącej tytuł do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem chorobowym, w miejsce dotychczas stosowanej umowy zlecenia nie było nawiązanie stosunku pracy, w ramach którego ubezpieczona miała świadczyć pracę,

lecz stworzenie mylnego przekonania, iż posiada tytułu gwarantujący jej prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, którego dotychczas nie posiadała.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych podnosząc, że argumentacja organu rentowego przedstawiona w apelacji w istocie stanowi kontynuację stanowiska procesowego wyrażanego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Tymczasem organ rentowy nie wykazał w toku postępowania aby zawarcie umowy o pracę przez strony miało charakter pozorny czy też zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych a strony nie miały zamiaru zawarcia i realizacji umowy o pracę.

Ubezpieczona podkreśliła, że ciężar dowodu powyższych okoliczności obciążał organ rentowy, a ten nie był w stanie wykazać niezgodnego z prawem zamiaru strony zawierających umowę o pracę. Powoływanie się na wiedzę reprezentującego pracodawcę M. D. o ciąży pracownicy nie jest jednoznaczne z zamiarem zawarcia umowy bez rzeczywistej woli jej wykonania a jedynie w celu uzyskania świadczeń czy też jak twierdzi apelujący „że strony wiedziały i godziły się, iż postanowienia zawartej umowy nie będą wykonywane już w chwili jej zawarcia”. Te zarzuty są dowolne i nie zostały udowodnione.

Ubezpieczona podkreśliła, że pracowała u odwołującego bezpośrednio przed zawarciem umowy o pracę i była dobrym pracownikiem stąd zamiar zawarcia umowy o pracę, która najpełniej oddawała rzeczywisty charakter stosunku prawnego łączącego strony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Po dokonaniu ponownej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny uznał, że koniecznym jest wydanie orzeczenia reformatoryjnego. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął bowiem, że doszło do nawiązania stosunku pracy między ubezpieczoną M. P. a płatnikiem składek (...) SERWIS Sp.z o.o. w S. i w konsekwencji błędnie przyjął, iż podlegała ona obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził w sprawie właściwe postępowanie dowodowe, ale na jego podstawie sformułował błędne wnioski, które przyczyniły się do wydania orzeczenia z naruszeniem prawa procesowego i prawa materialnego. W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uchybił podstawowym regułom swobodnej oceny dowodów i dokonał ustaleń faktycznych wbrew zebranym w sprawie dowodom, uznając bowiem miarodajność złożonych przez strony zeznań, poczynił ustalenia pozostające w opozycji do ujawnionych przez nich okoliczności oraz nadto sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniony jest zatem zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć należy, że sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym a sprawą, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Sprzeczność tak rozumiana obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc i błędy popełnione przy ocenie zebranego materiału. W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy w konsekwencji swych ustaleń doszedł do błędnego wniosku, że strony umowy o pracę z dnia 1 listopada 2016 r. miały zamiar realizowania stosunku pracy i nie zawarły tej czynności prawnej wyłącznie dla pozorów.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że dla włączenia osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest jej przynależność do określonej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, wymienionych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1778; dalej jako „ustawa systemowa”; por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UK 21/2009).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na podstawie art. 11 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu, zaś na podstawie art. 12 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy także ubezpieczeniu wypadkowemu. Jednocześnie przepis art. 13 pkt 1 ustawy systemowej stanowi, iż obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Zgodnie zaś z definicją zawartą w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Zgodnie z od dawna ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego, do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zgłoszenie to następuje pod pozorem zatrudnienia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 grudnia 1990 r., II UR 9/90, OSP 1991, nr 7-8, poz. 172; 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; 16 marca 1999 r., II UKN 512/98; 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00).

W tym miejscu wskazać należy, iż podstawowe elementy charakterystyczne dla stosunku pracy definiuje przepis art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z przepisu tego wynika, iż stosunek pracy to trwała i dobrowolna więź prawna łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. W stosunku tym pracownik jest zobowiązany do świadczenia pracy określonego rodzaju, a więc nie każdej pracy na rzecz pracodawcy, w sposób podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy. Obowiązkiem pracodawcy wynikającym z nawiązania stosunku pracy jest wypłacanie pracownikowi wynagrodzenia za pracę. Stosunek pracy jest zatem dobrowolnym stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym między dwoma podmiotami, z których jeden, zwany pracownikiem, obowiązany jest świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem drugiego podmiotu, zwanego pracodawcą, pracę określonego rodzaju oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., sygn. III PK 38/2009). Dlatego nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997 r., sygn. I PKN 394/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 r., sygn. I PKN 416/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1998 r., sygn. I PKN 458/98).

Wskazać należy, iż o tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje tylko formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, lecz przede wszystkim faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 §1 k.p. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UK 21/2009). Ponadto, w celu dokonania prawidłowej kwalifikacji stosunku prawnego, należy przy tym uwzględnić z uwagi na treść art. 65 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zarówno zgodny zamiar stron, cel umowy, jak i okoliczności istniejące w chwili jej zawierania (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., sygn. I PKN 191/98). Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy jest zatem konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to rzeczywiście czyniły (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. III AUa 1432/12). W świetle bowiem art. 83 § 1 k.c., jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony z góry zakładają za obopólną zgodą, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (tj. mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy), to tak zawarta umowa o pracę ma charakter pozorny (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. II UK 321/04). W konsekwencji zaś oświadczenia woli o zawarciu pozornej umowy o pracę złożone sobie wzajemnie przez strony są nieważne (art. 83 § 1 zd. 1 k.c.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że aby ustalić, czy ubezpieczona M. P. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r. jako pracownik u płatnika składek, należało ustalić, czy strony w tym okresie rzeczywiście łączył stosunek pracy. Natomiast, aby stwierdzić, że strony łączył w spornym okresie stosunek pracy, konieczne było ustalenie, czy w istocie doszło do realizacji postanowień zawartej w dniu 1 listopada 2016 r. umowy o pracę, tj. do wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zarówno M. P., jak i płatnik składek, nie przedstawili jakichkolwiek dowodów świadczenia przez ubezpieczoną umówionej pracy na rzecz płatnika składek w ramach stosunku pracy w spornym okresie zatrudnienia, co więcej, strony umowy nie kwestionowały nawet tego, iż w istocie do wykonywania przez ubezpieczoną pracę w ogóle nie doszło. W tym miejscu przypomnieć bowiem należy, że w dniu 31 października 2016 r. M. P. otrzymała zwolnienie lekarskie na druku ZUS ZLA z orzeczoną niezdolnością do pracy przez okres od 1 listopada 2016 r. do 30 listopada 2016 r., natomiast już 1 listopada 2016 r. ubezpieczona oraz płatnik podpisali umowę o pracę na okres próbny od 1 listopada 2016 r. do 31 stycznia 2017 r., zaś w dniu 1 lutego 2017 r. – umowę o pracę na czas określony od 1 lutego 2017 r. do dnia porodu (podpisujący w imieniu spółki umowę M. D. wiedział o stanie ciąży ubezpieczonej gdyż ubezpieczona była w chwili podpisywania umowy w zaawansowanej ciąży a ponadto nie była zdolna do pracy).

Ubezpieczona w dniu wskazanym w umowie o pracę jako dzień rozpoczęcia pracy, z uwagi na niezdolność do pracy z powodu ciąży, nie podjęła wykonywania obowiązków pracowniczych oraz w całym okresie od 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r. nie świadczyła pracy na rzecz pracodawcy nawet przez jeden dzień.

dowód: zwolnienie lekarskie z dnia 31.10.2016 r., umowa o pracę na okres próbny z dnia 1 listopada 2016 r., umowa o pracę na czas określony z dnia 1 lutego 2017 r. – akta ZUS, zeznania ubezpieczonej M. P. oraz świadka M. D., protokołów rozprawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. – k. 26-27, dokumentacja lekarska ubezpieczonej z okresu ciąży – k. 84 akt sądowych).

Co więcej, w chwili zawierania w dniu 1 lutego 2017 r. umowy o pracę na czas określony do dnia porodu ubezpieczona od dwóch miesięcy nie świadczyła pracy na podstawie zawartej umowy o pracę na okres próbny a ponadto nadal była niezdolna do pracy. Ubezpieczona urodziła dziecko w terminie w dniu 21 marca 2017 r.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, iż w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały realne warunki do podjęcia przez odwołującą w spornym okresie zatrudnienia u płatnika składek ani też następnie – jak wskazano już wyżej – nie miało miejsca rzeczywiste wykonywanie przez ubezpieczoną obowiązków o cechach stosunku pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarówno ocena dowodów z przedłożonej przez strony dokumentacji, jak i zeznań ubezpieczonej oraz świadka przesłuchanych w niniejszej sprawie, nie dawała podstaw do uznania, że ubezpieczona M. P. świadczyła na rzecz płatnika pracę w sposób stały, zorganizowany i podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że pomiędzy ubezpieczoną i płatnikiem składek nie doszło do powstania stosunku pracy odpowiadającego zatrudnieniu pracowniczemu, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p. Zdaniem Sądu odwoławczego, przedmiotowa „umowa o pracę” miała na celu jedynie uzyskanie przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego w zakresie zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego, nie zaś faktyczne wykonywanie czynności pracowniczych w ramach zawartej umowy o pracę.

W tym miejscu podkreślić należy, że po stronie pracownika musi istnieć nie tylko chęć świadczenia pracy, ale również fizyczna możliwość jej wykonywania, czego w rozpoznawanej sprawie niewątpliwie zabrakło.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, w niniejszej sprawie nie można mówić o takich elementach stosunku prawnego, jak świadczenie pracy pod kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, ani nawet o realnym i obiektywnym zamiarze realizacji tego stosunku. Podkreślenia wymaga, że celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową. Ubezpieczona M. P. nie miała natomiast zamiaru realizować zatrudnienia pracowniczego, bowiem z uwagi na ciążę była niezdolna do

pracy jeszcze przed dniem zawarcia przedmiotowej umowy. Powyższe niewątpliwie wskazuje, iż z ekonomicznego i praktycznego punktu widzenia płatnik składek nie miał realnego interesu i potrzeby w zatrudnianiu ubezpieczonej. Tym samym, z punktu widzenia racjonalnego przedsiębiorcy, działania płatnika pozostawały nieuzasadnione chyba, że jedynym celem zatrudnienia ubezpieczonej pozostawała chęć objęcia jej ochrona ubezpieczeniową.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny uznał, że strony nie były związane umową o pracę, bowiem nie doszło do podjęcia pracy przez ubezpieczoną z uwagi na jej potwierdzoną zaświadczeniem lekarskim niezdolność do pracy zarówno w dniu zawarcia umowy, jak i przez cały okres, na który została ona zawarta. W rezultacie zgromadzone dowody nie dają podstaw do ustalenia, że sporna umowa o pracę została zawarta w celu nawiązania ważnego stosunku pracy oraz że była rzeczywiście realizowana. Strony umowy o pracę stworzyły tylko pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chciały wywołać żadnych skutków prawnych związanych z realizacją zawartej umowy (art. 83 § 1 k.c.). Jednocześnie podkreślić należy, że o treści rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie decydował sam fakt, że strony zawarły umowę o pracę w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczeń społecznych, lecz to, że ubezpieczona i płatnik składek zawarli umowę o pracę z góry zakładając, iż nie będą realizowali swoich praw i obowiązków w ramach stosunku pracy i tego faktycznie w spornym okresie nie czynili (co wyjaśniono powyżej).

Sąd Apelacyjny podziela bowiem pogląd, iż zawarcie umowy o pracę tylko w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – podjęcie pracy w wyżej wskazanym celu jest bowiem dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa czy też o nieważności umowy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., sygn. III UK 89/2005, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r., sygn. I UK 43/2010). Wszystko to jednak nie wpływa na prawo i obowiązek sądu orzekającego dokonania oceny umowy o pracę zawartej przez odwołującego pod kątem skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniu pracowniczemu, która to ocena uwzględniałaby wszystkie okoliczności danej sprawy, a nie tylko powierzchowną ocenę części materiału dowodowego co do formalnego zawarcia umowy o pracę i stworzenia pozorów jej realizacji. Efektem takiej oceny powinno być bezsporne ustalenie, czy ubezpieczony i jego pracodawca faktycznie realizowali obowiązki wynikające z umowy o pracę. Tylko bowiem stwierdzenie, że strony rzeczywiście łączył stosunek pracy (tj. ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to rzeczywiście czyniły), pozwala na uznanie, że odwołująca podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik. Jeśli zaś umowa taka została zawarta dla pozorów i nie była wykonywana, to – jak wskazano powyżej – jest ona nieważna i nie spowodowała ona powstania stosunku pracy, który jest przesłanką konieczną do nawiązania się z tego tytułu następczego stosunku ubezpieczeniowego.

Reasumując, należy stwierdzić, że zawarta formalnie przez strony umowa o pracę, nie wiązała się z jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia nastąpiło tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie mogła ona tym samym wywołać skutków w sferze prawa do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Powyższa kwalifikacja, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzi do uznania, że ubezpieczona od 1 listopada 2016 r. do 21 marca 2017 r. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Irrelevantne dla sprawy pozostaje ustalenie Sądu, że ubezpieczona wykonywała wcześniej przez dłuższy okres usługi sprzątnięcia na podstawie umowy zlecenia gdyż czyniła to dla innego podmiotu (... S.A.).

Mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Z uwagi na sytuację materialną i osobistą ubezpieczonej, Sąd odwoławczy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje, o czym orzekł w pkt 2 sentencji.

W pkt 3 wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od (...) Serwis Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych organowi rentowemu ustalono na podstawie § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk